Nakład 21.000 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 141 142 Sosnowiec, czwartek 29 maja 1930 roku Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 50 groszy, w tekście 30 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a więcej 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97 telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

Przeciwko atakom opozycji na Głowę państwa.

Apel premjera Sławka do prasy.

WARSZAWA, 28. 5. (wł.) Sensacją dnia jest list premjera Sławka do prasy, w sprawie ataków niektórych dzienników opozycyjnych przeciwko Głowie państwa.

W liście tym premjer Sławek stwierdza, że dotychczsa ciała ustawodawcze nie ustaliły w sposób dostateczny odpowiedzialności prawnej za ataki i obrazę Głowy państwa, będącej symbolem godności i majestatu Rzplitej.

Ostatnie ataki na osobę p. prezydenta wzbudzają odrazę sumienia narodowego, które przeciwstawia się poniewieraniu godności państwa

Za bezkarność tych wybryków społeczeństwo czyni odpowiedzialnym rząd i pyta dlaczego rząd nie reaguje zdecydowanie wobec tego rodzaju napaści.

Premjer Sławek następnie stwierdza, że rozporządzenie prezydenta Rzplitej z 1927 r. o rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości i o zniewagach zostało przez sejm odrzucone, a było ono jedynym środkiem prawnym przeciwko tego rodzaju napaściom.

Narazie, wobec braku tej ustawy rząd jest bezsilny.

P. premjer wyraża jednak przekonanie, że zdrowy instynkt prasy zwycięży i zaprzestanie ona mieszania p. prezydenta do gry politycznej.

Podróż prezydenta Rzplitej wzdłuż oświetlonych pochodniami brzegów Wisły.

PŁOCK, 28.5. Żegnany entuzjastycznie przez ludność Czerwińska, p. prezydent Rzeczypospolitej wsiadł na statek „Kościuszko“, udając się drogą wodną do Nieszawy.

W czasie podróży p. min. Matakiewicz wygłosił na pokładzie statku referat, obrazujący dokonane i zamierzone prace w zakresie regulacji Wisły.

Droga wodno wiodła przez Wyszogród, Kępę Polską, Borowiczki, Płock, Brwilno i Oskarzewo. Ludność co kilometr na wysokim brzegu paliła beczki ze smołą. Wszystkie miasta były bogato iluminowane. Rzucano rakiety świetlne. Entuzjazm wszędzie panował niebywały.

Specjalne owacje urządziły miasto Wyszogród, a specjalnie Płock. Całe miasto wyległo, ulice były bogato iluminowane. Tłumy zaległy plac przed katedrą płocką, u stóp której widniał herb miasta, posiadający oznakę krzyża walecznych i rodzimego 6 p. Legjonów.

Statek p. prezydenta przejeżdżał kilkakrotnie wzdłuż brzegu wśród wiwatów tłumów i świstów syren fabrycznych, a z tysięcznych piersi wznoszono okrzyki — „Ukochany pan prezydent niech żyje“!

Orkiestry odegrały hymn narodowy. W chwilę potem chór tow. muzycznego płockiego odśpiewał pieśni.

NOWE ŹRÓDŁO ROPY NAFTOWEJ.

KRAKÓW, 28. 5. W szybie naftowym, wierconym w Rzepiennikach, pow. Gorlice, dowiercono się na głębokości 347 mtr. silnej ropy. Ropa jest wysokowartościowa, gdyż zawiera wysoki procent benzyny. Na terytorjach Rzepiennika wiercono już szyb przed 30 laty, jednak wówczas nie dowiercono się do właściwego źródła ropy.

NIEZWYKŁY „STRAJK“ RESTAURATORW.

KOŁOMYJA, 28.5 Niezwykły strajk zanotować tu należy. Jest nim strajk restauratorów kołomyjskich, bojkotujących... światło elektryczne z powodu nałożenie na nich przez magistrat kołomyjski 25 proc. podwyżki cen tytułem podatku luksusowego.

Przez tydzień oświetlali tutejsi restauratorzy lokale swe lampami naftowemi, żałośnie płonącemi obok napisów rymowanych, w których domorosły poeta w nieudolnych rymach wyjaśniał publiczności znaczenie protestu przemysłowców gastronomicznych.

Wobec obietnicy kilku radnych, że dodatkowa opłata „luksusowa“ zostanie zniesiona, „strajk“ przerwano i narazie jadłodajnie kołomyjskie jaśnieją znowu elektryką.

TRZEJ LOTNICY W NIEWOLI U DZIKUSÓW.

PARYŻ, 28. 5. Trzech lotników hiszpańskich, którzy odbywali lot poprzez zachodnią Afrykę, musiało wskutek defektu w motorze dokonać lądowania w kolonji Rio del Oro.

Zostali oni uprowadzeni przez tubylców w głąb kraju w charakterze jeńców. Dopiero po dłuższych poszukiwaniach zdołano ustalić miejsce pobytu lotników.

Władze hiszpańskie wszczęły rokowania celem uwolnienia lotników.

Barbarzyństwo niemieckie w oświetleniu francuskiej opinji publicznej

PARYŻ, 28.5. (PAT). W dzienniku „La Victoire“ George Bienaime oświadcza, że, nie wchodząc w to, kto odpowiada za cały incydent pod Opaleniem, należy podkreślić fakt, że prusacy uważają, że mają prawo mordowania funkcjonarjuszy cudzoziemskich, gdy ci zrobią dwa kroki na ich terytorjum.

43 lata temu prusak Bismarck wykazał tę samą mentalność, gdy kazał aresztować na granicy Lotaryngji francuskiego komisarza policji Schnaebele'a.

Mentalność pruska pozostała więc tą samą, prusak wierzy jedynie w siłę, zachwyca się jedynie siłą, siła służy mu za prawo. Niestety, pacyfiści francuscy nie chcą tego widzieć.

Polacy jednak nie dali się omamić. Rozumieją oni dobrze, że nie nastąpiła chwila, aby wołać „precz z karabinami, precz z armatami“!

Polska nie jest wychowana na histerji pacyfistycznej, która powoli zaraża wszystkie warstwy społeczeństwa francuskiego. W ciągu 100-lecia Polska walczyła o niepodległość. Młodzież polska wie o tem dobrze i z gorącem sercem przyjmuje wszystkie obowiązki, spadające na naród niezależny, który niepodległość swą chce zachować.

Spóźniona próba rehabilitacji ministra Curtiusa

BERLIN, 28.5. W Reichstagu w czasie rozpraw nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych min. Curtius oświadczył, iż obejmie protektorat nad wystawą sztuki polskiej w Berlinie.

Minister twierdzi, iż niezależnie od stosunków politycznych wymiana wartości kulturalnych pomiędzy obu krajami powinna odbywać się bez przeszkody.

W związku z tem oświadczeniem należy przypomnieć, iż zorganizowaną już ostatnio w Berlinie wystawę sztuki musiano odwołać, gdyż Curtius odmówił swego protektoratu, mimo, iż analogiczna wystawa niemiecka odbyła się w Warszawie pod protektoratem min. Zaleskiego.

KONGRES CENTROLEWU.

WARSZAWA, 28,5. (wł.) W kołach Centrolewu rozważany jest plan zwołania wspólnego kongresu stronnictw, wchodzących w skład Centrolewu, dla omówienia obecnej sytuacji politycznej oraz powzięcia taktyki postępowania. Kongres ten odbyłby się w sierpniu w Warszawie.

ŁADNY PRZYWÓDCA.

WARSZAWA, 28. (wł.) Przywódcą związku hallerczyków ma zostać generał w stanie spoczynku, Wosnek. Na uwagę zasługuje fakt, że gen. Wosnek został w 1921 r. przeniesiony przez naczelnika państwa w stan spoczynku, jako przyłapany na przywłaszczeniu sobie drzewa z ogrodu miejskiego w Warszawie.

ZJAZD RABINÓW W WILNIE.

WILNO, 28. 5. PAT. W Wilnie otwarto zjazd rabinów. Na zjazd przybyło przeszło 100 rabinów z 5 u województw wschodnich, a mianowicie nowogródzkiego, wileńskiego, poleskiego, białostockiego i wołyńskiego. Otwarcia dokonał rabin Grodzieński. Urządzono specjalne modły w wielkiej synagodze z powodu zarządzenia rządu angielskiego, wstrzymującego imigrację żydów do Palestyny. Kilku rabinów wygłosiło przy tej okazji okolicznościowe przemówienia.

WIĘZIEŃ, SPACERUJĄCY PO DACHU

pertraktuje ze strażnikami.

WARSZAWA, 28.5. (wł.) W więzieniu przy ul. Dzikiej w Warszawie miał dziś miejsce niezwykły wypadek. Straż więzienna zauważyła na dachu więźnia, który przy pomocy linki usiłował się spuścić na ulicę. Wezwany przez straż więzienną do poddania się, więzień usłuchał, oświadczył jednak, że popełni samobójstwo, jeśli ktoś się do niego zbliży. Przeprowadzone pertraktacje między strażą a więźniem nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Wezwano wobec tego straż ogniową, która rozciągnęła siatkę, a kilku strażaków udało się na dach, skąd więźnia odprowadzono do celi.

DZIŚ DOŚĆ POGODNIE I CIEPŁO.

Dziś na wybrzeżu i w Wileńskiem jeszcze pogodnie o zachmurzeniu zmiennem i z przelotnemi deszczami, pozatem dość pogodnie i ciepło. Słabe wiatry południowo - zachodnie potem miejscowe.



BANK ZIEMIAŃSKI USTĘPUJE DZIAŁ AGRARNO-PARCELACYJNY BANKOWI ROLNEMU.

WARSZAWA, 28.5. Na ostatniem zgromadzeniu władz tow. kredytowego w Warszawie postanowiono w myśl wymagań ustawy bankowej zlikwidować dział interesów agrarno - parcelacyjnych.

Jednocześnie bank ziemiański prowadzi pertraktacje w sprawie przejęcia tego wydziału przez państwowy bank rolny.

POŻYCZKI DLA SAMORZĄDÓW.

WARSZAWA, 28.5. W dniu 30 bm. o godz. 13-ej odbędzie się w lokalu polskiego banku komunalnego w Warszawie (Plac Napoleona 7) pod przewodnictwem przedstawiciela departamentu samorządowego m. s. wewn. kolejne zwyczajne posiedzenie specjalnej komisji do udzielania pożyczek z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego. Na porządku dziennym posiedzenia komisji znajdą się zgłoszenia poszczególnych związków komunalnych (wydziałów powiatowych i magistratów miast) o nowe pożyczki, oraz zgłoszenia o odroczenie terminów płatności pożyczek już przedtem otrzymanych.

TRUP DZIECKA W TORFOWISKU.

ŁÓDŹ, 28.5. Mieszkańcy wsi Kurowice Rządowe, gminy Brójca, w powiecie łódzkim, kopiąc torf na rozległych łąkach, wydobyli z dołu pełnego mułu zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej.

Oględziny lekarskie zwłok wykazały niezbicie, iż dziecko zostało najpierw zamordowane, a następnie dopiero wrzucone do torfowiska.

Wobec tych rewelacyjnych wyników ekspertyzy lekarskiej policja przeprowadziła śledztwo, w wyniku którego sprawcę zbrodni dzieciobójstwa pochwycono.

Morderczynią własnego dziecka okazała się mieszkanka wsi Kurowice Rządowe, córka jednego z gospodarzy 19-letnia Aniela Popek, znana ze swego rozwiązłego trybu życia.

Popekówna, aczkolwiek ciążą na niej poważne poszlaki, wypiera się dokonania zbrodni dzieciobójstwa.

Aresztowaną dziewczynę przewieziono do więzienia w Łodzi.

NOGA Z BUTEM W STUDNI.

ŁÓDŹ, 28.5. Posterunek policji powiatowej w Rudzie-Pabjanickiej zaalarmowany został wiadomością o niezwykle tajemniczym wypadku w posesji niejakiego 59-letniego Piotra Góry, przy ulicy Aleksandrowskiej 13.

Mianowicie jeden z lokatorów wymienionego domu czerpiąc rano wodę w studni ujrzał wynurzającą się z wody nogę ludzką w bucie. Przerażony dokonanym odkryciem lokator zawiadomił sąsiadów, ci zaś zbolci policję.

Po wydobyciu zwłok przez straż ogniową rozpoznano w nich właściciela posesji 59-letniego Piotra Górę.

Trudno jest również ustalić czy ma się tutaj do czynienia z samobójstwem, nieszczęśliwym wypadkiem, czy też tajemniczą zbrodnią.

Wyniki śledztwa prowadzonego intensywnie przez komendę powiatową p. p., trzymane są narazie w tajemnicy.

STRASZNE SKUTKI OBERWANIA SIĘ CHMURY.

LUBLIN, 28.5. Wczoraj w godzinach popołudniowych nad osadą Izbica przeszła burza, połączona z groźną ulewą.

Na skutek oberwania się chmury całe niemal miasteczko zostało zalane wodą, która osiągnęła wysokość 2 mtr.

Zupełnie pod wodą znalazło się 24 domów mieszkalnych.

Wśród ludności zapanowała nieopisana panika i popłoch.

Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej władz, pozbawieni własnego dachu nad głową mieszkańcy zostali umieszczeni w gmachach szkolnych i innych niezagrożonych budynkach.

O rozmiarach klęski, spowodowanej oberwaniem się chmury, świadczy również fakt znacznego uszkodzenia mostu na drodze wojewódzkiej.

Strat w ludziach nie stwierdzono.

W tym samym czasie w gminie Żółkiewka spadł grad wielkości orzecha włoskiego, który zniszczył przeszło 50 proc. zasiewów na polach należących do wsi Sobieska Wola i Dabie.

Ciężka sytuacja Labour Party.

Bezrobocie powołało do życia rząd partji pracy, bezrobocie grozi mu obaleniem. Rok temu konkurujące z sobą partje polityczne przelicytowywały się nawzajem w projektach zwalczania bezrobocia. Zwycięstwo labourzystów było zapewnione chociażby z tego już powodu, że w rezultacie pięcioletniej gospodarki konserwatyści pozostawili w spadku swym następcom półtora miljona bezrobotnych. Była to liczba rekordowa. Zapowiedzi labour party w sprawie zmniejszenia, jeśli nie zupełnej likwidacji, bezrobocia były przed rokiem poważnym argumentem wyborczym.

Jak się rzecz ma dzisiaj? Nie tylko bezrobocie nie zmniejszyło się, lecz — przeciwnie — wzmaga się w sposób zastraszający. Usiłowania Thomasa „uplasowania“ partji angielskich bezrobotnych w Kanadzie zabrały ministrowi pracy kilka miesięcy czasu i nie dały wyniku praktycznego. Niedobór budżetowy nie pozwolił na rozszerzenie przewidzianych normalnie robót publicznych. Tymczasem krach amerykański i głośna afera londyńskiego miljonera - przedsiębiorcy Hatry'ego zarówno jak i ogólno - światowa konjunktura gospodarcza, a zwłaszcza bojkot brytyjskich fabrykatów w Indjach i Chinach, zrobiły swoje. Dziś już liczba bezrobotnych sięga 1.700.000, a znany finansista J. M. Keynes przewiduje w „The Nation“, że do Bożego Narodzenia ilość pozostających bez pracy dosięgnie liczby 2 miljonów.

Rząd Macdonalda stracił nadzieje opanowania sytuacji. Stało się to, co zapowiadali w swych ponurych horoskopach antagoniści rządu. Wybitni członkowie gabinetu zbytnio byli zaabsorbowani sprawami zagranicznej polityki, aby poważniej zająć się najżywotniejszą kwestją Anglji powojennej — bezrobociem. Udział Macdonalda i Hendersona w konferencji morskiej, wizyta premjera w Ameryce, głośne „występy“ Snowdena na konferencji reparacyjnej — wszystko to miało swój dodatni wpływ na kształtowanie się stosunków z państwami obcemi, w żadnym jednak stopniu nie przyczyniło się do zmniejszenia bezrobocia.

Gdy nazewnątrz polityka rządu Macdonalda obfitowała w ciągu ubiegłego roku w sukcesy, wewnątrz kraju działo się coraz gorzej. Moment ten nie bez pewnego odcienia „Schadenfreude“ podnosi znakomity publicysta konserwatywny J. L. Garvin w „Obserwerze“. Roczny bilans rządu robotniczego wykazuje zupełne fiasco na odcinku gospodarczo - robotniczym. Czynniki rządowe z ministrami pracy i przemysłu, Thomasem i Grahamem, na czele widzą ratunek w racjonalizacji produkcji. Wtóruje im w tym względzie prez. banku anwzględzie prezydent banku angielskiego Montagu Norman. Lecz racjonalizacja jest bronią obosieczną, i jeśli ma być przeprowadzona na podstawie realnej kalkulacji handlowej, musi doprowadzić albo do dalszych redukcyj, albo też, na co również socjaliści zasadniczo nie mogą się zgodzić, do obniżenia płac. Konserwatyści proponują inne wyjście z sytuacji: wzniesienie barjery celnej dla wwozu zagranicznych produktów żywnościowych, co pociągnie za sobą wzmożenie krajowej produkcji rolnej. Na to nie mogą przystać laburzyści, nie chcąc tracić poparcia partji liberalnej, która utrzymuje Macdonalda przy władzy.

W tym stanie rzeczy lewica rządowa, niezależna partja pracy, postanowiła zabrać stanowczy głos, proponując szereg nader radykalnych reform, które miałyby usunąć bezrobocie. Pod auspicjami Maxtona członkowie rządu Lansbury, Johnston i sir Oswald Mosley przedłożyli rządowi rodzaj ultimatum, w którem żądali daleko idących posunięć w walce z bezrobociem, a przedewszystkiem spensjonowania wszystkich robotników w wieku ponad lat 50 i zaszeregowania do szkół młodzieży poniżej 16 lat. Jest to sposób „szybkoleczący“, lecz tak dalece ryzykowny, że rząd oficjalnej Labour Party odmówił jego zastosowania.

Sir Oswald Mosley, arystokrata z krwi i kości, syn para Anglji, zięć lorda Curzona, wybrany z racji swych krańcowo-lewicowych przekonań jako przedstawiciel grupy Maxtona, podał się z tego powodu do dymisji.

Narazie udało się rządowi Macdonalda odeprzeć atak Mosleya i lewego skrzydła dzięki poparciu liberałów w parlamencie i otrzymaniu większości w łonie własnej partji. Jest to zwycięstwo chwilowe, które samej sytuacji gospodarczo-politycznej w kraju nie zmienia. Faktem zaś jest, iż zarówno w polityce zagranicznej, jak i w polityce wewnętrznej czekają teraz rząd labour party ciężkie zadania, które nie wróżą mu sukcesów w najbliższej przyszłości.

L. H.

Prawa i obowiązki dozorców
w ustawie o służbie domowej.

Przygotowywana od dłuższego czasu ustawa o służbie domowej, uregulować ma również prawa i obowiązki dozorców.

Zasada, iż każdy dom, w którym prócz właściciela zamieszkują lokatorzy, powinien mieć dozorcę, nie wszędzie jest stosowana. Znajdzie ona wyraz w ustawie i wytworzy w ten sposób pośrednio większe zapotrzebowanie w tej dziedzinie pracy.

Ustawa ureguluje również sprawę mieszkań dla dozorców. Mieszkania te mają odpowiadać warunkom higjenicznym i być położone w pobliżu bramy, aby dozorca mógł czuwać nad domem, obserwując z mieszkania wchodzące do domu osoby.

Wymagania mieszkaniowe, stawiane przez ustawę, stosowane będą z całą ścisłością do nowych domów. W starych, zbudowanych w sposób uniemożliwiający szybkie wprowadzenie w życie tego przepisu, reforma ta wprowadzana będzie stopniowo.

Warunki płacy regulowane będą na zasadzie lokalnych umów zbiorowych. Ustalenie wysokości niemożliwe ze względu na rozmaitość lokalnych warunków pracy.

Przewidziane będą natomiast: czas pracy i wypoczynku, sprawa urlopów, wymówienie pracy etc.

Przygotowanie pracowników rzemiosł budowlanych.

Pogłębienie wykształcenia pracowników rzemieślniczych jest najkonieczniejszym warunkiem utrzymania się dalszego rzemiosła i jest niezbędnem we wszystkich gałęziach rzemiosł, ale może nadewszystko w rzemiosłach budowlanych. Złe wykonanie prac na budowie i nie oparty na należytej umiejętności nadzór nad postępem tych robót budowlanych bywa przecież przyczyną i ofiar ludzkich.

Zjazd murarzy i cieśli, odbyty ostatnio w Warszawie, stwierdził, że obecny typ państwowych szkół majstrów budowlanych zupełnie nie odpowiada nawet obecnym wymogom potrzeb budownictwa.

Do szkoły mistrzów czeladnik powinien wstępować — zdaniem komisji oświatowej zjazdu — po dwuletniej pracy czeladniczej i dopiero po ukończeniu szkoły może być poddany egzaminowi na mistrza. Szkoły mistrzów, które winny trwać trzy semestry po pięć miesięcy, mogłyby być zastąpione szkołami budownictwa. Inicjatywa prywatna, jaknajmniej skrępowana przepisami, a kierująca się w najwyższym stopniu potrzebami życia w prowadzeniu szkół mistrzowskich, zwłaszcza odnośnie rzemiosł budowlanych, w których nauczycielami powinni być przedewszystkiem praktycy majstrowie — w bliskiej przyszłości wytworzy właściwy typ szkoły mistrzowskiej.

Zjazd, podkreślając konieczność należytego przygotowywania pracujących w budownictwie i zwiększenia zasobów umiejętności przez majstrów murarskich i ciesielskich, kierujących robotami budowlanemi, słusznie uznał za konieczne wprowadzenie typu mistrza wszechstronnie przygotowanego do wykonywania swego zawodu jaknajprędzej, uważając, że czas przejściowy winien trwać nie dłużej nad okres 10-letni

Przestępczość w Polsce.

Urząd statystyczny zebrał i opracował dane, dotyczące przestępczości w Polsce. Ponieważ opracowanie takiej statystyki wymaga sporo czasu i żmudnej pracy, ostatnie dane zestawiono za rok 1926.

W roku tym sądzono na terenie całej Polski 454.290 spraw sądowych. Z tej cyfry skazano 188.869 osób, w tem 33.503 kobiety. Uniewinniono zaś 265.421 osób, w tem kobiet 47.470.

Wymiary kary były następujące: Na karę śmierci skazano 66 osób; na ciężkie więzienie: dożywotnie — 49, powyżej 5 lat — 381, do 5 lat — 1.491, do 1 roku — 9.112, ogółem na ciężkie więzienie 11.033 osoby; na zwykłe więzienie: dożywotnie — powyżej 1 roku — 2.756, do 1 roku — 48.170, ogółem na więzienie zwykłe 50.935 osób; na twierdzę 185 osób; na areszt ścisły do i powyżej 1 miesiąca — (tylko w woj. południowych i na Śląsku cieszyńskim) — 5.800 osób; na areszt zwykły do i powyżej 1 miesiacą — 68.699 osoby; na grzywny 49.328 osób; na inne kary — 2.805 osób.

Recydywistów zarejestrowano w tym okresie — 22.356 (w tem młodocianych — 1.289, mężczyzn — 18.315, kobiet — 2.752). W roku 1926 na 1000 osób skazanych notowano recydywistów 360.4.

Ogółem na każde 100.000 mieszkańców w 1926 roku notowano w Polsce 3.209 przestępstw w tem przestępstw popełnionych przez młodocianych 1.413,9.

KRONIKA

KALENDARZYK.

MAJ 29 Czwartek

Dziś: Wniebowstąpienie Pań.
Jutro: Feliksa
Wschód słońca 3.25
Zachód „ 19.41

RADJO.

WARSZAWA.

Czwartek, 29 maja.

10.15. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Skąd wziąć dziewo po ulgowych cenach na budowle wiejskie. 14.20. Muzyka. 14.30. Jak sprzedawać produkta rolnicze 14.50. Muzyka. 15.00. Dobre i złe komposty. 15.20. Aud. z ok. Tygodnia Dziecka. 16.00. O walce z Bogiem w Rosji. 16.40. O komarach jako roznosicielach chorób. 16.55. Płyty gramof. 17.05. Odczyt p. t. Rok czci dla mowy ojczystej. 17.30. Koncert ork. dętej. 18.50 Rozmaitości. 19.15. Wiad. przyjemne i pożyteczne. 19.30. Płyty gramof. 19.40. Nasze zdrowie psychiczne. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.30. Koncert popul. 21.30. Słuchowisko z Poznania. 22.15. Kom. meteor. polic., sport. 22.25. Ostatnia Fala. 23.00. Muzyka tan. z „Gastronomji".

Piątek, 30 maja.

11.30. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gosp. 15.20. Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.45. Kom. Głów. Zw. Straży Poż. 16.15. Kącik krótkofalowy 16.25. Muzyka z płyt gramof. 711.5. Odczyt p. t. Kolarze pod bronią. 17.45. Koncert mandolinistów. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda roln. 19.25. Płyty gramof. 19.35. Pras. dziennik Radj. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00 Program na dzień nast. 20.05. Koncert symf. z Filh. Warsz. W przerwie repertuar Teatrów Miejskich. Po koncercie kom.: meteor., polic., sport. oraz retransm. ze stacyj zagr.

KATOWICE.

Czwartek, 29 maja.

10.15.. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek muz. z Filh. Warsz. 15.00 Z cyklu wykładów religijnych — „Nowoczesna religijność". 15.20. Muzyka z Warsz. 16.00. Odczyt z Warsz. 16.20. Koncert popul. 17.30. Koncert z Warsz. 18.50. Rozmaitości, program na dzień nast., kom. T. P. 19.15. Wiad. przyj. i pożyt. z Warszawy. 19.30. Skrzynka poczt. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Intermezzo muzyczne. 20.10. Kwadrans lit. z Krak. 20.30. Koncert z Warsz. 21.30. Słuchowisko z Poznania. 22.15. Kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast. 22.25. Przeszkody w odbiorze aud. radj. i ich zwalczanie. 23.20. Muzyka lekka.

Piątek, 30 maja.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. z Warsz. 16.00. Pieśni maj. z Wieży Marj. w Krak. 16.20. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P. 16.40. Koncert z płyt gramof. 17.15. Odczyt z Krakowa. 17.45. Koncert z Warsz. 18.45. Rozmaitości, program na dzień nast. 19.05. Codzienny odcinek powieściowy 19.20. Intermezzo muz. 19.30. Ze świata przyrody. O zwierzętach dostarczających futer. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Zw. Mł. Polsk. 20.05. Komunikaty sportowe 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. Po koncercie kom. meteor. z Warsz. program na dzień nast. 23.00. Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel" „Miłość bez pieniędzy"

Ogólna.

(o) **Przed przyjazdem dzieci polskich z obczyzny na wakacje do Polski.** Odbył się w Warszawie drugi zjazd centralnego komitetu kolonij letnich związku obrony kresów zachodnich. Ogólna liczba zgłoszonych dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska, które w r. b. przybędą na letnie wakacje do kraju. dosięga cyfry 11.300 dzieci. Cyfra ta będzie jeszcze znacznie zwiększona. W związku z akcją kolonijną zjazd uchwalił zorganizowanie w m. czerwcu specjalnych kursów dla wychowawców kolonijnych. Kursy te będą utworzone już w pierwszych dniach czerwca w Warszawie, Poznaniu ,Katowicach, Toruniu, Kielcach i Białymstoku.

W związku z tem ZOKZ. poszukuje już teraz konwojentów i konwojentek dla odwiedzania dzieci do miejsc ich wakacyj, oraz wykwalifikowanych wychowawców kolonijnych. Pierwszeństwo będą mieli ci reflektanci, którzy ukończą kursy kolonijne, organizowane przez Z. O. K. Z.

Zgłoszenia należy kierować do związku o. k. z., Warszawa, Hipoteczna 8.

Konferencja w sprawie zagadnień [socj]alnych w górnictwie.

Z okazji pobytu głównego inspektora pracy p. Klota, rada zjazdów przemysłowców górniczych Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, odbyła w Sosnowcu konferencję, na której poruszono szereg zagadnień natury socjalnej.

Omówiono szeroko kwestję dotyczącą wprowadzenia regulaminu o czasie pracy w zakładach na terenie Zagłębia Dąbrowskiego oraz kwestję międzynarodowej konferencji węglowej w Genewie.

Konferencja miała charakter ogólnej wymiany poglądów na przedstawione przez inż. Klota kwestje. Rada zjazdu udzieli w najbliższym czasie odpowiedzi.

W konferencji wzięli udział, poza głównym inspektorem Klotem, sosnowiecki inspektor pracy Federowicz, a z ramienia rady zjazdu dyrektorzy: Gadomski, Węgris, Doborzyński i Bajer.

Swięto pieśni w Kielcach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Kielcach święto pieśni, zainicjowane przez prof. Cetnera.

O godz. 12.30 po południu na boisku Sokoła zgromadziły się chóry wszystkich kieleckich szkół średnich i powszechnych, które stworzyły potężny złożony z przeszło 2000 osób chór, który kolejno pod batutą: prof. Cetnera, Słomkowskiego, Rosińskiego i Nebeskiego odśpiewał szereg pieśni.

Punktem kulminacyjnym, tak rzadkiej, a imponującej uroczystości było odśpiewanie pieśni „Bogu Rodzica".

Po „Bogu Rodzicy" poszły i inne, równie potężnie odśpiewane pieśni jak: „Nasz Bałtyk" Nowowiejskiego oraz „Studzieneczka" Kazury.

O godz. 4 po południu w teatrze polskim odbyła się druga część uroczystości, na program której złożyły się popisy indywidualne poszczególnych chórów. Na wyróżnienie zasługują, jako pierwszy **chór szkoły powszechnej im. Konarskiego,** następnie **chór prywatnego seminarjum żeńskiego.**

Cała uroczystość i jej przebieg świadczy o olbrzymiej pracy, jaką włożyli nauczycielowie śpiewu w chóry, które wykazały duże wyrobienie, gruntowną znajomość rzeczy i całkowite opanowanie wykonywanych utworów.

Tego rodzaju imprezy mają olbrzymie cechy dodatnie, kształtują bowiem w dużym stopniu ducha, wyrabiają poczucie i zamiłowanie do piękna i mają kolosalne znaczenie wychowawcze, a co bodaj najważniejsze, krzewią ideę i kultywują poczucie rodzimej pieśni polskiej.

To też z uznaniem należy podnieść zasługę inicjatora zorganizowania tego rodzaju imprezy, prof. Cetnera, który długoletnią swą pracą na tem polu w bardzo dużym stopniu przyczynił się wogóle do krzewienia idei piękna pieśni

Rozstrzygnięcie konkursu na budowę gmachów kasy chorych w Sosnowcu.

Zakończył swe obrady sąd konkursowy na projekt budowy gmachów zakładu położniczego, centralnego zakładu rozpoznawczo - leczniczego oraz centrali administracyjnej P. K. Ch. w Sosnowcu, które mają stanąć przy ul. 3 maja (na hałdach tow. sosnowieckiego).

Zakwalifikowano jako najlepszą pracę nr. 14, autorami której są pp.: inż. arch. Witold Woyniewicz. Jerzy Gelbard, J. R. Sigalin i Grzegorz Sigalin; drugą z kolei wybrano pracę nr. 38 autorami której są pp.: inż. arch. Jadwiga Dobrzyńska i Zygmunt Łoboda, a jako trzecią nr. 33, autorami której są pp.: inż arch. Hipolit Rutkowski i Maksymiljan Goldberg, wszyscy zamieszkali w Warszawie.

Prace nr. nr. 11 i 22 zakwalifikowano do ewentualnych zakupów, wreszcie zaszczytnemi wzmiankami wyróżniono prace nr. nr. 4, 13, 25 i 28.

Tydzień święta w. f. i p. w. w Zagłębiu.

Powiatowa komenda p. w. komunikuje, że tydzień święta w. f. i p. w., połączony z uroczystością zakończenia roku szkolnego w powiecie będzińskim odbędzie się od dnia 10 do 15 czerwca b. r.

W związku z powyższem zespoły strzeleckie hufców szkolnych oddziałów p. w. i kół podofic. rezerwy zechcą przybyć na trening strzelecki do Gołonoga: z m. Dąbrowy i Będzina od godziny 7, z innych miejscowości pow. będzińskiego od godziny 11.

W tymże dniu na strzelnicy w Gołonogu odbędą się ostateczne dodatkowe egzaminy dla ćwiczących członków p. w. tak młodzieży szkolnej, jak też pozaszkolnej.

Nadmienia się, że po tym terminie uzyskania zaświadczenia p. w. w roku bież. jest wykluczone.

Szczegółowy program święta i zawodów będzie podany dodatkowo.

Pożyczki, pożyczki, pożyczki... Z posiedzenia rady miejskiej w Dąbrowie

Na onegdajszem posiedzeniu rady miejskiej w Dąbrowie udzielono kontrgwarancji sejmikowi będzińskiemu na miljon złotych, przeznaczonych na akcję budowlaną.

Zaciągnięto, a raczej przedłożono termin płatności zaciągniętej w polskim banku komunalnym pożyczki, w wysokości 50 tysięcy złotych na czasowe zasilenie funduszów kasy miejskiej. W związku z zamierzeniem rozpoczęcia robót przy budowie wodociągów uchwalono zaciągnąć w polskim banku komunalnym krótkoterminową pożyczkę w wysokości 100 tys. zł. Pożyczka ta umożliwi rozpoczęcie robót ziemnych i zatrudni narazie około 150 bezrobotnych. Koszt budowy wodociągów wyniesie około 400 tys. zł.

Skonwertowano następnie pożyczkę inwestycyjną z 1920 r., zaciągniętą z ministerjum robót publicznych na zatrudnienie bezrobotnych. Ostatnia rata pierwszej pożyczki w wysokości zł. 1.139 będzie spłacona w bieżącym roku, zaś druga w wysokości 18.772 złotych została rozłożona na 10 rat półrocznych i będzie spłacona w kolejnych ratach, poczynając od 1 stycznia 1931 roku.

Następnie rada upoważniła zarząd miasta do otwarcia w komunalnej kasie oszczędności w Będzinie, oddział w Dąbrowie kredytu, do wysokości 50 tys. złotych na terminową wypłatę dla robotników miejskich.

Przystąpiono w końcu do wyboru 3 członków i 3 zastępców do komisji szacunkowej podatku dochodowego. Na członków wybrani zostali: *R. Kicki, T. Brok i Wł. Machura,* na zastępców *W. Suwała, E. Woźniak i B. Rechnic.*

Z powodu spóźnionej pory ostatni punkt: uchwalenie przepisów o połączeniu nieruchomości zabudowanych z kanalizacją miejską odłożono do następnego posiedzenia rady miejskiej.

Z Kielc.

(k) **Zjazd naczelników urzędów skarbowych i referentów opłat stemplowych w Kielcach.** Odbył się w Kielcach w dn. 26 i 27 b. m. zjazd naczelników urzędów skarbowych i referentów opłat stemplowych, mający na celu poczynienie wyjaśnień, dotyczących wymiaru opłat stemplowych i spadkowych.

Na zjazd ten przybył specjalnie z Warszawy inspektor ministerjum skarbu który udzielił zebranym odpowiednich w tej sprawie wyjaśnień.

Z ramienia kiel. izby skarbowej nacz. wydz. 5 Fr. Szanek, omówił działalność biurową urzęd. skarbowych na terenie woj. kiel.

W rezultacie obrad zjazd wyjaśnił szereg spornie dotychczas rozpatrywanych kwestyj w dziedzinie opłat stemplowych.

Powzięte uchwały w bardzo dużym stopniu przyczynią się do ujednostajnienia wymiaru opłat stemplowych i spadkowych.

(k) **Zawody hippiczne 2 p. a. p.** W ubiegłą niedzielę, w ostatni dzień „tygodnia lotniczego", o godz. 3 po południu na stadjonie sportowym odbyły się zawody hippiczne urządzone przez 2 p.a.p., z których dochód przeznaczony został na L. O. P. P.

Impreza ta, dzięki sprzyjającej pogodzie, cieszyła się dość znacznem powodzeniem ze strony publiczności.

W konkursie myśliwskim pierwszą nagrodę zdobył **por. Drapella** na „Ricie", drugie miejsce zajął **por. Komorowski** na „Osładzie", 3-cie miejsce **por. Barszczewski** na „Rolandzie" i 4-te p. **Byszewski.**

W konkursie myśliwskim podoficerskim pierwszą nagrodę zdobył kapral **Sadowski.**

W popisie rąbania szablą zwyciężył pierwszy zespół 8 baterji.

Nagrody wręczyli zwycięzcom p. wojewoda Paciorkowski i gen. Łuczyński.

(k) **Zawody śpiewacze okręgu „Zagłębia Dąbrowskiego".** Dn. 1 czerwca odbędą się w Sosnowcu zawody śpiewacze okręgu Zagłębia Dąbrowskiego związku towarzystw śpiewaczych woj. kieleckiego.

Na zjazd ten wyjeżdżają z Kielc prezes Kamiński i skarbnik Górski oraz członkowie zarządu związku z Radomia, Końskich i Jędrzejowa.

(k) **Miejski komitet „tygodnia emigranta".** Ukonstytuował się miejski komitet tygodnia emigranta w skład którego wchodzą: prezes rady miejskiej Massalski (przewodniczący), sędzia Biłowicki (skarbnik), Mania (sekretarz).

Na delegata do komitetu wojewódzkiego wybrano p. Massalskiego. Program obchodu święta przewiduje: dn. 9 czerwca, w niedzielę uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, po nabożeństwie zostaną wygłoszone dwa odczyty: popularny dla ludności i drugi dla wojska i młodzieży. Na ulicach miasta odbywać się będzie zbiórka uliczna.

Pozatem postanowiono zwrócić się do kin, aby w czasie „tygodnia" ceny za bilety były podwyższone na rzecz towarzystwa emigracyjnego.

(k) **Zabawa na stadjonie.** Dziś o godz. 4 po południu na stadjonie sportowym odbędzie się wielka zabawa urządzona staraniem kieleckiego związku pracy obywatelskiej kobiet.

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony jest na utrzymanie przedszkola dla najbiedniejszych dzieci.

(k) **Repertuar kin.** „Czwartak" — „Na piaskach Sahary". „Unjon" — „Magdalena". „Palace" — „Senorita".

(k) **Poświęcenie sztandaru szkoły powszechnej kolejowej.** Dn. 1 czerwca o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru szkoły powszechnej kolejowej.

W przeddzień poświęcenia, t. j. w sobotę o godz. 4 po południu w teatrze polskim odbędzie się akademja na program której złożą się: okolicznościowe przemówienia, popisy chóru szkolnego deklamacje i dwa obrazki sceniczne: „Czarodziejska fujarka“ i „Kwiaty, motyle i gąsienice“ w wykonaniu uczniów tejże szkoły.

(k) **Dwukrotnie odraczany proces o bigamję Lewiego naznaczony jest na 23 czerwca.** Dwukrotnie odraczany z powodu nieprzybycia wszystkich świadków głośny proces Adolfa Lewiego, oskarżonego o bigamję, naznaczony jest na dzień 23 czerwca.

Jak przy obu pierwszych zapowiedziach tak i teraz proces budzi olbrzymie zainteresowanie wśród miejscowej ludności.

Wielką sensację i zainteresowanie budzi pierwsza żona Lewiego, z domu Smulska, która przebywa obecnie w Kielcach oczekując rezultatu procesu.

Z Radomia.

(r) **Napad rabunkowy.** W lesie, na drodze prowadzącej z Osieka do Wiązownej, pow. sandomierskiego dwaj nieznani sprawcy zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery napadli na jadacą furmanką Cecylję Targowską i zrabowali jej 7 zł. i pół kg. wędliny. Furmanowi Józefowi Janasowi zrabowali portmonetkę skórzaną z zawartością 3 zł. 20 gr. Sprawcy po dokonaniu rozboju zbiegli w kierunku Staszowa.

(r) **Tajemnicze zamordowanie 6-cio letniego chłopca.** W pow. kozienickim znalezione zostały w wodzie zwłoki 6-cio letniego Tadeusza Żukowskiego, zam. we wsi Irków, gm. Grabów, pow. kozienickiego. Po wydobyciu z wody stwierdzono ślady uderzenia w skroń i przecięcie wargi co nasuwa podejrzenie, że chłopiec został zabity a następnie dla niepoznania wrzucony do wody w dalszej odległości od domu i w miejscu mało uczęszczanym przez ludność.

(r) **Pilnować dzieci!** 3-letni Józef Szmidt, zam. w Pałkach, gm. Zwoleń pow. kozienickiego, w czasie nieobecności domowników, wyszedł z mieszkania na łąki, a bawiąc się wpadł do dołu napełnionego wodą i utonął.

Smiertelny cios w głowę.

Zabójstwo kupca w Dąbrowie.

Onegdaj w Dąbrowie o godz. 9 m. 20 wieczorem, na wiadukcie obok dworca kolejowego dokonano śmiałego napadu na przechodzącego kupca, **Herszlika Borensztajna,** zam. w Dąbrowie, przy ul. Limanowskiego nr. 31.

W czasie gdy Borensztajn schodził z wiaduktu, podbiegł do niego jakiś nieznany osobnik i zadał mu dwa silne uderzenia w głowę, jakimś

tępem narzędziem.

Borensztajn zamroczony upadł na ziemię, opryszek zaś zbiegł.

W kilka minut po wypadku przybyła na miejsce policja i zastała nieprzytomnego Borensztajna, którego przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Lekarz po udzieleniu Borensztajnowi pomocy stwierdził uszkodzenie czaszki i wylew krwi na mózg, wskutek czego Borensztajn wczoraj o godzinie 1 po południu

zmarł.

Szczegółowe śledztwo w tej sprawie prowadzi policja, która już jest na tropie zabójcy.

Sprytni złodzieje łódzcy na występach w Zagłębiu.

Zgubiłem pieniądze — niech pani pokaże torebkę!

Onegdaj policja śledcza aresztowała dwuch sprytnych złodziei Jana Kaczmarka i Jana Rachulę, zam. w Łodzi.

Rachula i Kaczmarek w dniu 22 stycznia b. r. skradli Agnieszce Płazak, zam. w Pogoni z torebki 120 złotych w następujący sposób.

Jeden z nich szedł przed Płazakową i zgubił paczkę, w której było trochę pieniędzy. Płazakowa paczkę podniosła i schowała, wtedy złodziej zawrócił mówiąc: **„zgubiłem pieniądze“.**

Towarzysz jego dołączył się do rozmowy, oświadczając: **„widziałem, że ta pani znalazła“.**

Płazakowa chciała oddać znalezioną kwotę, ale sprytny oszust popowiedział: **„niech pani pokaże torebkę, ja miałem więcej pieniędzy“,** przy tych słowach Rachula wziął Płazakowej z ręki torebkę z zawartością 120 złotych.

W czasie manipulacji oszust niespostrzeżenie wyciągnął z torebki pieniądze, wsadzając w nią zwykłe papiery.

Po dokonaniu kradzieży Rachula i Kaczmarek oddalili się szybko i nim Płazakowa zorjentowała się, że została okradziona, obaj znikli.

W podobny sposób Kaczmarek i Rachula okradli Władysławę Przechównę z Szopienic i wiele innych osób.

Onegdaj policja ujęła ich i przekazała do dyspozycji wydziału śledczego w Łodzi.

Z Sosnowca.

OD WYDAWNICTWA.

Z powodu przypadającego w dniu dzisiejszym święta Wniebowstąpienia Pańsk. następny numer „Expresu Zagłębia“ ukaże się w sobotę dnia 31 bm.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej** miasta Sosnowca odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. w sali posiedzeń rady miejskiej o godz. 8 wiecz.

Porządek obrad: 1) uchwalenie w 3-em czytaniu statutu o podatku inwestycyjnym, 2) wybór opiekunów społecznych, 3) wybór delegatów na ogólne zebranie związku miast polskich i 4) rozpatrzenie budżetu m. Sosnowca na 1930/31 r.

(s) **Zebranie emerytów towarzystwa sosnowieckiego.** W sobotę, dnia 31-go b. m. o godz. 10-tej rano w sali związku metalowców zjednoczenia zawodowego polskiego na Pogoni ulica Marjacka nr. 1 odbędzie się zebranie emerytów kasy pomocy robotników t-wa kopalni i zakładów hutniczych sosnowieckich sp. akc. w Sosnowcu.

(s) **Zebranie P. M. S.** W piątek 30-go bm. o godzinie 20-tej w lokalu polskiej macierzy szkolnej przy ul. Dęblińskiej nr. 11 (parter) odbędzie się posiedzenie likwidacyjne komitetu zbiórki na dar narodowy.

(s) **Poświęcenie sztandaru.** W niedzielę dnia 8-go czerwca o g. 9 rano w kościele N. M. P. odbędzie się poświęcenie sztandaru cechu zdunów — kaflarzy i garncarzy, woj. kieleckiego.

(s) **Konferencja spółdzielców.** Dziś odbędzie się w Sosnowcu w sali teatru miejskiego okręgowa konferencja wiosenna spółdzielni spożywców Rzpltej okręgu Zagłębia Dąbrowskiego, z udziałem dyrektora spółdz. spoż. p. Jasińskiego oraz lustratora eksterytorjalnego tegoż związku p. Namiecińskiego z Warszawy.

Na porządku dziennym konferencji sprawy organizacyjne, statutowe i wybory rady okręgowej.

W konferencji uczestniczą przedstawiciele rad nadzorczych i zarządów poszczególnych spółdzielni.

(s) **Zebranie związku pracy obywatelskiej kobiet.** Dnia 29 b. m. o godz. 3 pp w pierwszym terminie i o godz. 3.30 w drugim terminie w sali klubu im. marszałka Piłsudskiego, ul. Warszawska 22 odbędzie się ogólne roczne zebranie związku pracy obywatelskiej kobiet.

HRABIA MONTE CHRISTO.

309.

W liście nie była wymieniona ani ulica, ani numer domu w którym posiedzenie odbyć się miało, był on bez podpisu przytem informował jednak jenerała, iż, o ileby się zgodził, to przyjdą po niego i zabiorą o godzinie 9 wieczór.

O godzinie 9, sam prezes klubu przybył do jenerała. Był on już zupełnie do wyjścia przygotowany, prezes więc oświadczył mu jedynie, iż na posiedzenie zostanie wprowadzony, o ile pozwoli sobie zawiązać oczy oraz przysięgnie, iż nie będzie usiłował podnieść zawiązania.

Jenerał de Quesnel zgodził się na warunki, dając słowo honoru, iż nie będzie się starał rozpoznawać drogi, ani też domu, do którego go wprowadzą.

Konie jenerała stały na dziedzińcu gotowe do wyjazdu, prezes oświadczył jednak jenerałowi, iż własnym powozem jechać nie może, albowiem na nic by się zdało zawiązywać oczy panu, gdy jego stangretowi byłby wiadomy adres klubu.

— Jakże tedy zrobimy? — zapytał de Quesnel.

— My mamy powóz własny — powiedział prezes.

— Jakże możesz być pan pewien swego stangreta i powierzać mu tak wielkiej wagi tajemnice, gdy memu, przez roztropność, powierzyć jej nie chcesz?

— Nasz stangret — oświadczył prezes — jest jednym z członków klubu. Zawiezie nas rzeczywisty radca stanu.

— Tym sposobem — rzekł jenerał z uśmiechem — unikniemy jednego niebezpieczeństwa, ale narażamy się na drugie, że nas wywrócić może.

Żart ten notujemy tutaj jako dowód, iż jenerał jechał na posiedzenie w pogodnym stanie ducha, nie będąc do tego zmuszanym bynajmniej.

— Gdy jenerał i prezes wsiedli do powozu, ten ostatni, zgodnie z warunkami, zawiązał jenerałowi oczy, fularową chustką.

W drodze prezes spostrzegł, iż jenerał usiłuje patrzeć przez chustkę, przypomniał mu więc dane słowo honoru.

— A prawda, przepraszam — rzekł jenerał wtedy.

Powóz zatrzymał się w alei Św. Jakóba. Jenerał wysiadł, wspierając się na ramieniu prezesa, godności którego nie domyślał się nawet, uważając go za prostego członka klubu. Po przejściu kilkudziesięciu kroków byli już w klubie.

Posiedzenie było już otwarte, członkowie klubu , uprzedzeni o mającem nastąpić wprowadzeniu nowego członka klubu, stawili się w komplecie.

Gdy jenerał znalazł się już w sali, prezes pozwolił mu zdjąć chustkę z oczu, a wtedy przybyły zdziwił się bardzo, gdy ujrzał bardzo wielu znajomych, o których sądził dotychczas, iż są zagorzałymi rojalistami.

Zapytany, czy jest przychylny sprawie? — jenerał odpowiedział, iż list z Elby powinien mówić za niego“.

Franciszek przerwał czytanie.

— Ojciec mój był rojalistą — powiedział — zbyteczną więc było rzeczą zapytywać go o jego przekonania, które były znane wszystkim.

— Czytaj, czytaj dalej — mówiło oko starca.

„Prezes — czytał dalej Franciszek — zwrócił się wtedy do jenerała z żądaniem, by wyraźniej swe credo polityczne zdeklarował. Pan de Quesnel odpowiedział wtedy, iż pragnąłby przedtem się dowiedzieć, czego od niego mają zamiar żądać?

Oświadczono wtedy jenerałowi, iż klub otrzymał list z Elby z wiadomościami dotyczącemi rychłego powrotu Cesarza, a także zapowiedź listu drugiego, który przywieźć ma dowódzca statku Faraon, należącego do kupca Morrela, oddanego zupełnie sprawie. W tym drugim liście miało być więcej szczegółów powrotu dotyczących.

W czasie tego listu jenerał, którego uważano już za członka klubu, okazywać zaczął uczucia wstrętu i oburzenia.

— Jakie jest zdanie twoje o liście tym, jenerale? — zapytał go prezes.

— Myślę, iż zbyt niedawno przysięgaliśmy królowi Ludwikowi, nie godzi się łamać słowo dane, dla ex cesarza.

Odpowiedź była tak jasna, iż nie mogło być już wątpliwości co do tego, jakie wzmiankowany jenerał wyznaje zasady.

Jenerale — zawołał wtedy prezes — nie znamy żadnego Ludwika XVIII, ani ex cesarza. Jest tylko jeden Cesarz Napoleon, oddalony chwilowo od swego państwa przez gwałt obcych i zdradę niektórych poddanych.

c. d. n.

(s) **Przed zjazdem towarzystw śpiewaczych.** Zarząd związku tow. śpiew. okręgu Zagłębia Dąbrowskiego prosi towarzystwa śpiewacze „Echo" i „Harfa" w Sosnowcu, tow. artystyczne w Będzinie i tow. muzyczno - dramatyczne w Niwce, o przybycie w dniu 29 maja rb. (czwartek), o godzinie 16.30 (4. 30 p. p.) do sali gmnastycznej seminarjum nauczycielskiego męskiego przy ul. Wawel 1 na prośbę chóru zbiorowego.

(s) **Okręgowy zjazd towarzystw śpiewaczych.** Drugi okręgowy zjazd towarzystw śpiewaczych, odbędzie się w niedzielę, dn. 1 czerwca br. w sali teatru miejskiego z następującym programem: Godz. 8 rano, zbiórka chórów ze sztandarami w ogrodzie przy teatrze miejskim, o godz. 8.30 wymarsz do kościoła parafjalnego na nabożeństwo.

Po nabożeństwie pochód wyruszy ulicami: prez. Mościckiego, Małachowskiego i 3-go Maja, przed płytę „Nieznanego Żołnierza", gdzie nastąpi złożenie wieńca — poczem powrót do miejsca zbiórki.

O godz. 11 otwarcie zjazdu w sali teatru i powitanie gości, godz. 12-ta próba chóru zbiorowego. Przerwa obiadowa.

Po południu o godzinie 5-tej koncert chóru zbiorowego złożonego 320 osób pod batutą dyrygenta okr. prof. St. Rączki.

W części drugiej odbędą się popisy poszczególnych chórów, oraz odczytanie wyniku konkursu i rozdanie dyplomów.

(s) **Tydzień polskiego czerwonego krzyża.** Komitet honorowy i zarząd oddziału polskiego czerwonego krzyża urządza w niedzielę obchód wielkiego tygodnia P. C. K. według następującego programu: godz. 10 rano — uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sosnowcu z poświęceniem sztandaru oddziału; godz. 11 — poświęcenie plutonu wozów sanitarnych przed kościołem parafjalnym na ul. Nowokościelnej róg Sienkiewicza; g. 11 min. 30 — złożenie wieńca na Płycie Nieznanego Żołnierza przed dworcem kolejowym w Sosnowcu; godz. 12 — wbijanie gwoździ do sztandaru i przemówienia przed dworcem kolejowym w Sosnowcu, a w razie niepogody w sali konferencyjnej dworca (środkowe wejście).

Wszystkie organizacje proszone są o wzięcie udziału w uroczystości ze sztandarami i zgłaszanie się do przewodniczącego sekcji pochodowej p. Kędzierskiego, osobiście lub telefonicznie, telefon nr. 11.14.

(s) **Wiec.** Sosnowiecki oddział P. Z. Z. P. P. i H. urządza w dniu 1 czerwca o godzinie 10.30 w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu wiec, na którem omawiane będą aktualne kwestje związane z życiem pracowników umysłowych.

Zarząd oddziału apeluje do wszystkich, komu nie jest obojętny rozwój życia tej klasy społecznej, o jaknajliczniejszy udział.

(s) **Wycieczka.** P. Z. Z. P. P. i H. oddział Sosnowiec, w zrozumieniu potrzeby odetchnięcia świeżym powietrzem lasów, pól i łąk, którego brak tak się daje u nas odczuwać, organizuje w Zielone Święta t. j. 8 i 9-go czerwca r. b. wycieczkę, celem zwiedzenia Ojcowa i okolic.

Udział w wycieczce brać mogą członkowie i sympatycy związku.

Bliższych informacyj udziela sekretarjat związku — Warszawska 22 tel 3.02, codziennie do dnia 2-go czerwca od godz. 1—8 p. p.

DZIŚ BIORĄ SIĘ ZA BARY ZAPAŚNICY W WIELKIM TURNIEJU ATLETÓW W CYRKU SPORTOWYM.

A więc dziś, w przybyłym do Sosnowca cyrku sportowym, który rozbił swoje namioty na placu przy ul. Warszawskiej, oprócz pierwszorzędnego programu artystycznego, z komikami Din-Don na czele, rozpoczyna się wielki międzynarodowy turniej atletów o wysokie nagrody pieniężne.

Turniej zapowiada się interesująco, już choćby dlatego, że w pierwszym dniu stanie na ringu, wszechświatowej sławy mistrz Alexander Garkowienko, który przybywa do nas po wielkich sukcesach zagranicą.

Kogo zobaczymy jutro w czasie honorowej prezentacji, prócz Mistrza Garkowienki?

Oto lista zapaśników:

Uxa Stibor, bożyszcze płci pięknej, fenomenalny zapaśnik z Chorwacji, student agronomji, waga 118 klg., wzrost 190 cm.

Wildman Józef, znany mistrz żydowski, waga 118 klg., wzrost 180 cm.

Szczerbiński Józef, najlepszy technik mistrz Polski, waga 110 klg., wzrost 195 cm.

Michaelis, olbrzym z Litwy, postrach zapaśników, waga 165 kg. wzrost 198 cm.

Luppa Oskar, mistrz świata Niemcy, waga 138 klg., wzrost 185 cm.

Waluszewski Marjan — wschodząca gwiazda polskiej atletyki, Lwów, waga 120 kg., wzrost 185 cm.

Wajnura Karl — szampion świata, Mandżurja, waga 113 kg., wzrost 185 cm

Kawan Hans — mistrz świata — Wiedeń, waga 140 kg., wzrost 195 cm.

Kraus Alojzy — szampion Alzacji — waga 112 kg., wzrost 187 cm.

Schmidt Brovn — szampion świata w walce wolno - amerykańskiej — Ameryka, waga 122 kg., wzrost 189 cm.

Pozatem przybyć mają inni zapaśnicy. Turniej ten wywołał u sportowców ogromne zainteresowanie.

Krwawy pojedynek o kobietę.

Z rozprutym brzuchem skonał u stóp kochanki.

Zmrok zapadał, gdy w jednym z odległych kątów sosnowieckich hałd, rozgrywał się krwawy pojedynek.

Z boku, z zapartym oddechem, stała młoda kobieta, wpatrując się nieruchomo w dwu, ociekających krwią mężczyzn,

walczących na noże.

Głuchy jęk jednego z przeciwników, który zwinąwszy się w kłębek, padł bez ruchu na ziemi, zakończył krwawe zapasy.

W kilkanaście minut później, nieliczni przechodnie, dążący przez hałdy, natknęli się na

trupa.

Zaalarmowano policję, która stwierdziwszy, iż zabitym jest Antoni Swoboda (Okrzei 1), notowany w kronikach policyjnych, wszczęła natychmiastowe poszukiwania sprawcy morderstwa.

Tegoż jeszcze wieczoru ustalono, iż zabójcą Swobody, który otrzymał kilkanaście pchnięć nożem i ostatnie

śmiertelne w brzuch,

był jego kolega 29-letni Juljan Sochaczek (Sosnowiec, Kaliska 24).

Świadkiem śmiertelnego pojedynku była jedna z dziewcząt miejscowego półświatka, która też była powodem nożowej rozprawy

między kolegami.

Sochaczka osadzono w więzieniu.

Wczoraj zasiadł on na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym.

Kilkugodzinny przewód sądowy zakończył się skazaniem zabójcy na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

Niemowlę pod mostem na Czarnej Przemszy.

Z nędzy usiłowała utopić własne dziecko.

Niedawno temu wieczorem mieszkańcy Radochy zaalarmowani zostali wiadomością, iż pod mostem na Czarnej Przemszy dobywa się ciche kwilenie, jakgdyby płacz dziecka.

— Może duchy?... — pytano się nawzajem z niekłamanem uczuciem bojaźni...

Jeden ze śmiałków, a był to majster fabryczny Franciszek Herod, zdecydował się

zejść pod most.

Po chwili okrzyk przerażenia i jednocześnie tryumfu doszedł do uszu zebranych na moście.

Herod unosił ku górze zawiniątko, w którem kwiliło kilkunastodniowe dziecko.

Wyciągnął je z wody, gdzie zatrzymało się o przybrzeżne gałęzie.

Cudem ocalałego noworodka odesłano niezwłocznie do domu niemowląt przy szpitalu miejskim na Pekinie, gdzie dopiero kilkugodzinne zabiegi przywróciły mu życie.

Tymczasem policja rozsyłała dziesiątki telefonogramów, w celu ustalenia osoby

wyrodnej matki.

Ostatnia z nadesłanych odpowiedzi brzmiała, iż 29-letnia Helena Przybył, bez stałego miejsca zamieszkania, nie umie dać odpowiedzi, gdzie podziała niedawno powite dziecko.

W komisarjacie niedoszła dzieciobójczyni ze łzami w oczach rzuciła się ku niemowlęciu, tuląc je szczerze do łona,

wśród łkania

oświadczyła, iż zbrodni dopuściła się z nędzy.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok skazujący Helenę Przybył za usiłowanie pozbawienia życia swego dziecka na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Ustalanie norm średniej zyskowności.

Ważne zadanie izb przemysłowo-handlowych.

Izby przemysłowo - handlowe mają obecnie do spełnienia zadanie b. ważne i wdzięczne, gdyż dotyczy ono najżywotniejszych interesów kupiectwa.

W związku ze zbliżającym się terminem wymiaru podatku dochodowego, izby mają opracować t. zw. normy średniej zyskowności dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych różnego typu. Normy te, w myśl okólnika ministerjum skarbu, mają stanowić podstawę do wymiaru podatku.

Będą one stanowiły niejako ramy, w granicach których wymierzany będzie podatek przedsiębiorstwom nie prowadzącym ksiąg.

W wypadkach wyjątkowych, wobec których normy te nie będą mogły mieć zastosowania władze skarbowe będą uprawnione określić inny wymiar podatku. Będą miały jednak obowiązek liczyć się w razie odwołania płatnika, z umotywowaną opinją komisyj odwoławczych, wyznaczanych przez izby przemysłowo-handlowe.

Izby te określą również normy średniej zyskowności dla zawodów wolnych, działając w porozumieniu z organizacjami zawodowemi.

Kilkuset uzbrojonych włościan z Ożarowic

USIŁOWAŁO UTOPIĆ GEOMETRĘ.

Ostatnio do wsi Ożarowic, pow. będzińskiego przybył z Kielc geometra inż. Laubitz, celem przeprowadzenia komasacji gruntów.

Miejscowi chłopi, podburzeni przez przybyłych z Krakowa i Warszawy agitatorów, stanowczo sprzeciwili się komasacji, wywołując burzliwe awantury.

Pewnego dnia chłopi po długiej naradzie postanowili

skończyć z „omentrą".

Urządzono pochód na miejscową szkołę, w której tymczasem mieszkał inż. Laubitz.

Pochód składał się z 300 miejscowych chłopów i około 100 kobiet, na którego czele kroczyło kilku potężnych i barczystych chłopów

z workiem

do którego miano wsadzić geometrę, a potem go utopić.

Inż. Laubitz powiadomiony przez swych robotników o skrytobójczych planach tłumu, schował się na strych domu i siedział dopóki policja nie rozpędziła tłumu.

Chłopi miejscowi jednakże nie dali za wygraną i na drugi dzień jeszcze wwiększej liczbie przypuścili szturm, wygrażając p. Laubitzowi kijami.

W poniedziałek zajścia powtórzyły się, przyczem chłopi ruszyli z kijami na p. Laubitza, który zdążył schować się

ponownie na strych.

Kobiety tymczasem rozprawiły się z robotnikami p. Laubitza, oblewając ich

gorącą wodą.

Przybyła na miejsce policja rozpędziła tłum, przyczem aresztowano kilkunastu agitatorów komunistycznych, których nazwiska są trzymane w tajemnicy ze względu na śledztwo.

(s) **Wycieczka ligi M. i Rz. do Ojcowa.** Staraniem zarządu oddziału ligi morskiej i rzecznej w Sosnowcu odbędzie się wycieczka, dla członków i członków do Ojcowa. Wyjazd wycieczki nastąpi rano w niedzielę o godz. 7-mej rano, zbiórka przed lokalem ligi morskiej, Parkowa 1. Koszt wycieczki wynosi za przejazd w obie strony autobusami zł. 10. — Zapisy przyjmuje sekretrjat L. M. R.

(s) **Otwarcie wystawy prac uczennic** żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Franciszka Raczyńskiego w Sosnowcu, przy ulicy Kaliskiej nr. 13 odbędzie się w gmachu szkoły dziś, w czwartek, o godz. 12 i pół w południe.

Eksponaty z działów: krawieckiego (batyki), introligatorskiego, modniarsko - czapniczego, szewckiego i galanterji skórzanej, to roczny dorobek pracy uczenic.

Wszystkich, którym leży na sercu rodzimy przemysł, a tem samem dobro Ojczyzny, dyrekcja zaprasza do zwiedzenia wystawy, która trwać będzie dziś jutro, w sobotę i niedzielę od godz. 9-ej rano do 8 wieczorem.

(s) **Z życia klubu młodzieży im. marszałka J. Piłsudskiego w Sosnowcu.** Zarząd klubu zawiadamia członków, że w dniu 1 czerwca r. b. organizuje wycieczkę do Katowic, celem zwiedzenia radjostacji nadawczej. Zbiórka w dniu wyjazdu o godz. 12 w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej 22.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat w godzinach od 9 — 20.

Z Będzina.

(b) **Z posiedzenia tygodnia emigranta polaka.** Onegdaj w starostwie odbyło się posiedzenie organizacyjne powiatowego komitetu „tygodnia emigranta polaka".

Na przewodniczącego wybrano starostę J. Boxę, który w krótkich słowach zaznajomił zebranych z celem i zadaniem tygodnia.

Wybrano zarząd komitetu tygodnia do którego weszli: **st. J. Boxa,** jako przewodniczący, sekr. **W. Narbutt,** wiceprzewod., oraz insp. **Janik i Luchawiec.**

Termin tygodnia z powodu trudności technicznych przesunięto z czerwca na lpiec.

Z Czeladzi.

(c) **Zatrudnienie bezrobotnych.** Przed paru dniami podaliśmy wiadomość o przyznaniu przez województwo m. Czeladzi subsydjum na zatrudnienie bezrobotnych. Przyznane subsydjum w miarę kredytów i potrzeby, będzie wypłacane miastu co miesiąc, za pośrednictwem wydziału powiatowego. W miesiącu maju otrzyma zarząd miasta subsydjum w wysokości 10.000 zł. W związku z tem na wtorkowem posiedzeniu zarządu miasta, opracowano plan prac inwestycyjnych na najbliższą przyszłość. Opracowany plan obejmuje budowę ulicy Gawrońce, wykończenie ulicy Walnej i Cmentarnej oraz ułożenie chodników na ulicy Bytomskiej i Milowickiej — Górnej.

Rozpoczęcie robót nastąpi w piątek bieżącego tygodnia. Do pracy w miarę rozszerzenia robót przyjmowani będą tylko bezrobotni, korzystający z państwowej pomocy doraźnej.

(c) **Zebranie powstańców śląskich.** Dziś o godz. 2 po południu w magistracie, pokój nr. 1, odbędzie się zebranie powstańców śląskich grupy czeladzkiej. Na porządku dziennym uzupełnienie ewidencji członków i inne sprawy organizacyjne.

(c) **Z legji mocarstwowej w Czeladzi** 30 bm. o godz. 18-tej w sali magistratu pokój nr. 1 w Czeladzi odbędzie się zebranie legji mocarstwowej.

Referat wygłosi regimentarz Kazimierz Pomian Brzechowski.

Hufiec żeński przy legji mocarstwowej komunikuje, że zapisy do hufca żeńskiego uskutecznia Ludwik Ples, w Czeladzi pokój nr. 1 w magistracie.

(c) **Za nieporządki sanitarne** policja pociągnęła do odpowiedzialności Mieczysława Tarkowskiego, Szpitalna 15.

(c) **Ładny terminator.** Właścicielowi warsztatu ślusarskiego, Feliksowi Rysiowi, skradł rower terminujący u niego Stanisław Pogoda, z Rogoźnika.

Z Zawiercia.

(z) **Nowozaangażowany lekarz miejski** dr. M. J. Ostern ze Lwowa objął urzędowanie.

(z) **Tragiczny wypadek na st. Zawiercie.** Wczoraj wieczorem o godz. 9 na st. Zawiercie, z pociągu pospieszno-towarowego konduktor Mikołaj Wienclaw, zam. w Częstochowie przy ul. Małej nr. 6, nie czekając aż pociąg stanie, wyskoczył tak nieszczęśliwie, że dostawszy się pod koła poniósł śmierć na miejscu.

(z) **Groźny pożar.** Ubiegłej nocy o godz. 2 we wsi Grabowa, gm. Rokitno Szlacheckie wybuchł groźny pożar, który strawił 10 domów mieszkalnych, 7 stodół i chlewy oraz spaliła się 1 krowa i kilka świń.

Pożar powstał z niewiadomych dotychczas przyczyn w zabudowaniach Kańtochów, przyczem nie obeszło się bez wypadków poparzenia. którym ulegli Jan i Marjanna Kańtochowie.

W akcji ratunkowej brały udział straż miejscowa i z sąsiedniej wsi Niegowonice.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stello“ „Dalsze dzieje Tarzana“. Kino „Apollo“ — „Dwa piekielne dni“.

(z) **Oszustwo.** Herbert Alter, zam. w Pilicy, zameldował policji o dokonanem na jego szkodę oszustwa przez mieszkańca Zawiercia Szlamę Perlmutera, którego też policja pociągnęła do odpowiedzialności.

(z) **Kradzież.** Z zamkniętej szopy przy ul. Słowackiego 15 skradziono przy pomocy włamania większą ilość kafli, wartości 300 zł., należących do Józefa Adolfa.

Z Olkusza.

(ol) **Z „Tygodnia P. M. S.“ w Olkuszu.** Według sprawozdania P. M. S., na „dar narodowy“ w Olkuszu zebrano ogółem zł. 1501.94. Wydatki, jak orkiestra, nagrody sportowe i t. p. wynosiły zł. 392.43.

(ol) **„Tydzień P. C. K.“.** W dniu 27 bm. w sali magistrackiej Olkusza, odbyło się pod przewodnictwem starosty Stamirowskiego zebranie w sprawie urządzenia tygodnia P. C. K. — w czasie od 1 do 8 czerwca rb. — Przy omówieniu programu tygodnia głównie brano pod uwagę stronę uświadomienia ogółu o ratownictwie w czasie przyszłej wojny gazowej.

Do programu tygodnia włączona jest zbiórka uliczna, sprzedaż nalepek, zjednywanie członków itp. Działalność powiatowego komitetu tygodnia obejmie m. in. Sławków, Bolesław, Wolbrom, Skałę, Pilicę, dokąd odpowiedni materjał propagandowy został już wysłany.

(ol) **Wycieczka do Ojcowa.** W sobotę, dnia 31 bm. miejscowe gimnazjum żeńskie urządza wycieczkę całej szkoły do Ojcowa autobusami.

(ol) **Podpalenie.** W dniu 25 bm. na strychu domu sukc. Czernickich (restauracja i hotel) wybuchł pożar, który zlokalizowała, wracająca z ćwiczeń straż miejska ochotnicza.

Po przeprowadzeniu doraźnego dochodzenia przekonano się, że ogień musiał być podłożony, gdyż na strychu domu zauważono zwój szmat i polana, od których powstał ogień.

Ze sportu.

Zawody motocyklowe o mistrzostwo S. T. C.

W przyszłą niedzielę odbędą się zawody motocyklowe o mistrzostwoSTC.

Po za szeregiem nagród, znajduje się doroczna nagroda honorowa wiceprezesa S. T. C. p. Levitoux.

Zawody odbędą się na przestrzeni 50 kilometrów, na trasie Łagiszą — Bendusz.

* * *

Klub motocyklowy wzywa wszystkich członków - motocyklistów do wzięcia udziału w kontroli zawodów. Zbiórka w niedzielę, o g. 1 pp. przed dworcem kolejowym w Sosnowcu.

ODZNACZENIA
w strażach ogniowych woj. kieleckiego.

Na wniosek związku wojewódzkiego straży ogniowych zarząd główny przyznał dyplom zasługi straży ogniowej ochotniczej w Szydłowcu okręgu koneckiego, srebrny medal zasługi pp.: Stanisławowi Bekierowi, prezesowi SPO. w Szczekocinach, okręgu włoszczowskiego, inż. Kazimierzowi Hemplowi, prezesowi SPO. w Wolicy, okręgu kieleckiego, ks. Maksymiljanowi Skrzypczykowi, prezesowi SPO. w Goleniowach, okr. włoszcz., Kazimierzowi Wąsowskiemu, naczelnikowi SPO. w Białej Wielkiej, okr. włoszcz., staroście Stanisławowi Gliszczyńskiemu, prezesowi okręgu sandomierskiego, Piotrowi Aleksandrowiczowi, zast. naczeln. SOP. w Ćmielowie, okr. opatowsk., bronzowy medal zasługi przyznano pp.: Stanisławowi Nowakowi, naczelnikowi SPO. w Woli Wiśniowej, okr. włoszczowski i Antoniemu Piotrowiczowi, prezesowi SPO w Woli Wiśniowej, okr. włoszcz.

NOMINACJA.

W myśl uchwały rady naczelnej gł. związku straży ogniowych p. **Nikodem Kałkowski** został mianowany starszym instruktorem.

Nowoczesny żebrak.

Osobliwa płyta gramofonowa

Znany miljoner amerykański, zamieszkały w Chicago, James Gould, znany jest z tego, że łoży on wprawdzie

olbrzymie sumy

na cele humanitarne i filantropijne, nie uznaje jednak zupełnie żebraniny jednostkowej. Popiera instytucje filantropijne, przekazując im obowiązek dokładnego sprawdzania potrzeb petentów i stosownego rozdziału zapomóg...

Mimo to jednak znalazł się człowiek, który potrafił

zmiękczyć serce

Goulda i jego rodziny... A uczynił to w sposób nader pomysłowy i — nowoczesny.

Oto pewnego dnia przysłano Gouldowi anonimowo płytę gramofonową. W obecności zaciekawionego Goulda, żony, córki i sekretarza puszczono płytę w ruch... I cóż się okazało? Z gramofonu rozległy się

żałosne słowa

mężczyzny, który odmalował swoją straszliwą niedolę, a pod koniec podał swoje nazwisko i adres.

Niewidoczny żebrak tak potrafił wzruszyć obecnych, że mistress i miss Gould poczęły

rzewnie płakać,

a nawet mister Gould doznał silnego wstrząsu...

Jeszcze tego samego dnia zajęto się owym żebrakiem... Okazało się, że jest to rzeczywiście człowiek nawskroś uczciwy, który wskutek niefortunnych okoliczności znalazł się na dnie życia. Za resztę pozostałych pieniędzy kazał sporządzić ową płytę gramofonową, która miała wywołać decydujący zwrot w jego życiu...

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk. „Expresu Zagłębia“ Sosnowiec. ul. Teatralna 1 tel. 4-91